



Kuriozalne przepychanki z literką „w” w nazwiskach



Decyzja sądu dotycząca podwójnej pisowni nazwisk – w wersji oryginalnej i zlitewszczonej – nie może być realizowana w praktyce i nadal stanowi problem **Fot. Marian Paluszkiewicz**

Rodziny Wardyn i Pauwels od lat walczą w litewskich sądach o możliwość zapisu swych nazwisk w dokumentach tożsamości w oryginalnej pisowni, czyli z literką „w”. To prawo zdobyły już w ubiegłym roku, kiedy sąd okręgowy zezwolił na oryginalną pisownię nazwisk. Tymczasem Litewski Najwyższy Sąd Ad-

ministracyjny we wtorek, 7 marca, wydał ostateczne i nieodwołalne orzeczenie, że nazwiska w ich dokumentach muszą być pisane w dwóch wersjach: zlitewszczonej i oryginalnej, a więc obok Vardyn i Pauwels występować musi również forma Wardyn i Pauwels.

Str. 4

Kolejna rewolucja w funduszach emerytalnych Str. 6

Czy Hanner zbuduje stadion na stadionie? Str. 7

Zapusty 2017 — ostatnie zimowe szaleństwa Str. 11



ISSN 1392-0405



KURIER WILEŃSKI

Czwartek

Marzec 2017

9

Imieniny: **Dominika, Franciszka, Grzegorza, Kandyda, Katarzyny, Mściława, Przemysłibora i Samanty**

TRZY PYTANIA DO...

...**Sandry Straukaitė**, projektantki mody, organizatorki festiwalu mody „Mados infekcija”

1. W dniach 17-18 marca w Wilnie już po raz 19. odbędzie się międzynarodowy festiwal mody „Mados infekcija”. Czym wileński festiwal różni się od pozostałych modowych imprez, organizowanych na całym świecie?

Przed wszystkim nasze święto wyróżnia się tym, że zapraszamy do udziału wszystkich chętnych. Nie organizujemy żadnych wyjątkowych, zamkniętych wieczorów, przeznaczonych tylko dla VIP-ów. Atmosfera festiwalu jest nieformalna, wystarczy nabyć bilet, przyjść na pokaz i już jesteś częścią święta! Na podium swoje wyniki pracy prezentuje wiele projektantów – zarówno znane twarze ze świata mody, jak też początkujący, utalentowani projektanci. Wszyscy sprawiedliwie dzielą tą samą przestrzeń i są równi.

2. Co nowego czeka na gości podczas tegorocznego święta mody?

W tym roku najwięcej uwagi poświęcimy młodym twórcom z Litwy i zagranicy. Odwiedzą nas między innymi znakomici polscy projektanci – Klaudia Markiewicz i Jarosław Ewert. Będzie sporo uczestników, którzy zostali laureatami jesiennej edycji konkursu mody „Mados injekcija”. Swoje kolekcje zaprezentują także dobrze znani litewskiej publiczności projektanci – Laura Dailidienė, Kristina Kruopienytė, Diana Paukšytė, Lina Gudavičiūtė. Pokazana zostanie również moja nowa kolekcja ubrań.

3. Gdzie się odbędzie święto i ile kosztują bilety?

Tradycyjnie zapraszamy wszystkich do wileńskiego Centrum Sztuki Współczesnej przy ul. Vokiečių 2. Bilety w cenie od 16 euro można nabyć poprzez Internet lub bezpośrednio w CSW.

Rozmawiała **Brygita Łapszewicz**

Apteki na Litwie liczą milionowe zyski

Dochody aptek ze sprzedaży wzrosły w 2016 roku o 7 proc. i wyniosły ponad 662 mln euro. Z danych Departamentu Statystyki wynika, że apteki w kraju mają większe dochody, choć liczba klientów się zmniejszyła.

„Odnotowujemy mniejszą liczbę klientów, ale wydłuża się czas ich przebywania w aptece – klienci dłużej wybierają, oczekują wyczerpujących konsultacji. Mieszkańcy do aptek przychodzą rzadziej, ale kupują więcej. Tę tendencję zauważyliśmy również w roku ubiegłym, a w tym roku stała się jeszcze bardziej wyrazista” – mówi Ingrida

da Damulienė, przewodnicząca zarządu Eurovaistinė. Jest to największy gracz na rynku aptekarskim, który w ubiegłym roku zwiększył obroty o 4 proc. – do ponad 206 mln euro.

Wpływy ze sprzedaży Benu vaistinė, która zarządza w kraju 85 aptekami, zwiększyły się w roku ubiegłym o 73 proc. – do ponad 39 mln euro.

Rasa Marcinkevičienė, szefowa sieci tych aptek na Litwie, twierdzi, że apteki zarabiają więcej, bo mieszkańcy coraz bardziej dbają o siebie, o zdrowy tryb życia, kupują znacznie więcej suplementów diety i kosmetyków.



L24.lt

Upierzejmie zapraszamy uczniów klas starszych oraz ich opiekunów na Dzień Języka Polskiego, który odbędzie się 10 marca br. na Litewskim Uniwersytecie Edukologicznym (ul. Studentų 39). **Początek spotkania o godz. 12.00 w sali 501**

W programie:

1. Odczyt doc. dr Haliny Turkiewicz pt. Ryszard Kapuściński jako zwolennik „kultury spotkania”.
2. Życie studenckie na LUE – wycieczka po uczelni.
3. Quiz z wiedzy o języku, literaturze i kulturze polskiej dla wszystkich uczestników spotkania.
4. Program artystyczny studentów polonistyki LUE.

Planowane zakończenie spotkania – około godz. 14.30.

Zapewniamy wszystkim Gościom pogłębienie wiedzy o języku i literaturze polskiej oraz przyjazną atmosferę.

Poloniści Litewskiego Uniwersytetu Edukologicznego

Kontakt: tel. [8 -5] 275 03 60
e-mail: polonistika@leu.lt

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku

Birbynių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt). **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt) **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt), Diana Kaczan — reklama (tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt). **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Brygita Łapszewicz


Dalia Henke o prawie do podwójnego obywatelstwa

Osoby, które uzyskały obywatelstwo w momencie urodzenia po 1990 r., ale obecnie przebywające na emigracji, muszą mieć prawo do podwójnego obywatelstwa – twierdzi Światowa Wspólnota Litwinów.

Szefowa wspólnoty Dalia Henke twierdzi, że emigranci posiadający obywatelstwo drugiego kraju mogą zachować formalny związek z ojczyzną poprzez złożenie w urzędzie odpowiedniej prośby. Wówczas obywatelstwo byłoby nie nadawane z automatu, ale w drodze wyjątku. Taka regula-

cja prawna sprawi, że nie będzie potrzebna nowelizacja Konstytucji.

„Propozycja Wspólnoty polega na tym, że osoby litewskiego pochodzenia, które znają język litewski i mają związek z ojczyzną, musiałyby złożyć odpowiedni wniosek” – oświadczyła Henke.

Jej zdaniem, obecne ustawodawstwo jest dyskryminujące, ponieważ osoby, które opuściły Litwę przed 1990 rokiem, mogą mieć podwójne obywatelstwo, a te, które wyemigrowali po 11 marca 1990 r. – już nie. 

zw.lt

Bezrobocie na Litwie niższe niż przed rokiem


1 marca liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Litewskim Urzędzie Pracy osiągnęła poziom 156,7 tys. osób. To o 10,7 tys. mniej niż w tym samym okresie 2016 roku.

Osoby, które za pośrednictwem Urzędu Pracy chcieli znaleźć pracę, na początku marca stanowiły około 8,8 proc. wszystkich mieszkańców kraju w wieku produkcyjnym.

Największe bezrobocie zanotowano w rejonach: łódzkiejskim (16,8 proc.), ignalińskim (16,2 proc.) i jeziorojskim (15,8 proc.), a najmniej-

sze – w Elektrėnai (5,1 proc.) i Birsztanach (5,6 proc.).

Wśród krajów unijnych najmniejsze bezrobocie zanotowano w Czechach (3,4 proc.) i Niemczech (3,8 proc.).

Najwięcej bezrobotnych jest w Grecji (23,0 proc. w listopadzie 2016 roku) i Hiszpanii (18,2 proc.). Według danych Litewskiego Urzędu Pracy, w lutym pracodawcy deklarowali 23,7 tys. wolnych miejsc pracy, a największy popyt mieli specjaliści technologii informacyjnych, reklamy, marketingu, usług biznesowych, a także murarze i płytkarze. 


L24.lt

Luminor – nowy bank w krajach bałtyckich

W najbliższym czasie na Litwie, Łotwie i w Estonii dojdzie do fuzji banków Nordea i DNB. Nowy bank będzie się nazywał Luminor.

„Będziemy bankiem nowoczesnym, który będzie odzwierciedlał styl życia i przedsiębiorczość krajów bałtyckich. Nasza wizja polega na tym, aby nasz bank był najlepszym bankiem w regionie zorientowanym na

klienta” – oświadczył przewodniczący rady banku Nils Melngailis.

W oświadczeniu napisano, że bank Nordea cieszy się popularnością wśród przedstawicieli dużego biznesu, natomiast DNB jest popularny wśród średniego i małego. Proces połączenia banków ma być zakończony w II kwartale 2017 roku. 

zw.lt

PULS KURIERA



W Genewie rozpoczął się Międzynarodowy Salon Samochodowy, który jest areną największych premier motoryzacyjnych **Fot. EPA-ELTA**

KOMENTARZ DNIA

I kto tu rządzi?



W Sejmie RL od lat toczy się całkowicie bezowocna dyskusja na temat oryginalnej pisowni nazwisk. Poszczególne partie i posłowie tak zaciekle bronią swoich stanowisk, że można mieć wrażenie, że od wyniku tej dyskusji rzeczywiście cokolwiek zależy. Tymczasem wygląda na to, że o wiele większy wpływ na rzeczywistość, niż posłowie, mają urzędnicy państwowi. Dyskutują oni co prawda mniej, za to – mają realną władzę. Kiedy chcą – wpisują w dokumentach imię i nazwisko w oryginale, a kiedy zechcą – zmieniają ten zapis.

Alexia Gorecki-Mickiewicz urodziła się na Litwie i w akcie urodzenia bez problemu wpisano jej imię z literką „x” oraz nazwisko Mickiewicz z literką „w”. Dziwić może zatem, że po 8 latach, przy wymianie dokumentu na nowy, te same litery stały się problemem. Jeszcze bardziej dziwić może orzeczenie Litewskiego Najwyższego Sądu Administracyjnego, który poradził sobie ze sprawą, zobowiązując Urząd Migracyjny do wydania dokumentu z podwójnym zapisem nazwiska – w oryginale i w litewskiej wersji.

Jak widać, urzędnicy i sądy radzą sobie (jak mogą, czy też raczej – jak chcą) z rozwiązywaniem problemów. Może jednak warto by było, żeby kwestie naprawdę ważne dla mieszkańców, uregulowała wreszcie instytucja, która jest do tego powołana. Może wtedy obywatele Litwy nie musieliby tak często procesować się z własnym państwem.

Iłona Lewandowska

CYTAT DNIA

„*Polityka imigracyjna prezydenta USA Donalda Trumpa może doprowadzić do masowych deportacji, sprzecznych z prawem międzynarodowym*” – powiedział wczoraj wysoki komisarz ONZ ds. praw człowieka Zeid Ra'ad Al-Hussein

LICZBA DNIA

20 000 kobiet funkcjonariuszek służy w 4 formacjach mundurowych, które podlegają polskiemu MSW i administracji

Kuriozalne przepychanki z literką „w” w nazwiskach

ze str. 1 »

Zdawać by się mogło, że jest to sukces w batalii o literkę „w”, jednak pokrętna decyzja sądu stwarza dziwną sytuację. Sejm będzie dążył do ostatecznego rozwiązania problemu oryginalnej pisowni nazwisk już podczas wiosennej sesji sejmowej — zapowiada przewodniczący sejmowej komisji, Viktoras Pranckietis, który opowiada się za pisownią literek „w”, „x” i „q” w paszportach obywateli Litwy.

— Orzeczenie sądu jest analogiczne do spraw sądowych o nazwiska Jacquet i Mickiewicz. Oznacza to, że nie wiadomo, jak to orzeczenie może być realizowane w praktyce — tak skomentowała decyzję sądu Ewelina Baliko, prawniczka z Europejskiej Fundacji Praw Człowieka, reprezentująca wnioskodawców.

Łukasz Wardyn z małżonką Małgorzatą Runiewicz-Wardyn jako jedni z pierwszych 10 lat temu rozpoczęli walkę o prawo do pisania polskiego nazwiska. 7 listopada ubiegłego roku sąd okręgowy zobowiązał urząd metrykacji do wydania świadectwa ślubu na nazwisko Wardyn. Inne orzeczenie sądowe, z 20 września 2016, zobowiązało Urząd Migracji do wydania karty ID i paszportu synowi państwa Wardynów zgodnie z występującym zapisem w Rejestrze Mieszkańców, czyli nazwiskiem Wardyn.

Litewski Najwyższy Sąd Administracyjny zmienił tę decyzję, nakazując wpisanie w dokumentach tożsamości syna podwójnego nazwiska — w wersji oryginalnej i zlitewszczonej.

Ernesta Pauwels, obywatelka Litwy, która zawarła związek małżeński z Belgiem, jest pierwszą obywatelką Litwy,



Ewelina Baliko

której sąd zezwolił na oryginalny zapis nazwiska w paszporcie. Po tym, gdy Urząd Migracji odmówił wydania stosownego dokumentu, Pauwelsowie znowu zwrócili się do sądu, prosząc o oryginalny zapis nazwiska w dowodzie tożsamości żony, która w świadectwie ślubu ma zapisane nazwisko Pauwels.

— Urząd Migracji dotychczas nie ma pojęcia, jak w paszporcie praktycznie umieścić dwie wersje nazwiska, ponieważ nie było dotychczas takich przypadków. Z kartą ID jest jeszcze większy problem, ponieważ również nie wiadomo, w którym miejscu umieścić nazwiska — tłumaczy Ewelina Baliko.

Podobna sytuacja zaistniała w przypadku nazwisk Jacquet i Mickiewicz. 28 lutego br. Litewski Najwyższy Sąd Administracyjny przyjął dwa osta-

— Urząd Migracji dotychczas nie ma pojęcia, jak w paszporcie praktycznie umieścić dwie wersje nazwiska, ponieważ nie było dotychczas takich przypadków



Łukasz Wardyn

teczne orzeczenia w sprawie pisowni tych nazwisk i zobowiązał w dziecięcych dowodach osobistych wpisanie dwu wersji nazwiska — oryginalnej i zlitewszczonej. Ta decyzja spowodowała niejednoznaczność sytuacji: w Rejestrze Mieszkańców widnieje zapis nazwiska w wersji oryginalnej (czyli np. z literkami „w”, „x” czy „q”), tymczasem w dowodzie osobistym sąd nakazał wpisanie sztucznie utworzonej litewskiej wersji nazwiska, uznanej za oficjalną. W ten sposób osoba otrzymuje jak gdyby podwójną tożsamość, którą trudno jest zidentyfikować nawet wewnątrz kraju.

— **Po otrzymaniu** najnowszego orzeczenia sądu Mickiewicz i Jaquet natychmiast zwrócili się do Urzędu Migracji z prośbą o wydanie nowego dokumentu tożsamości z dwoma wpisami nazwiska, oryginalnym i zlitewszczonym. Urząd Migracji odmawia jednak wykonania orzeczenia i wydania dokumentów, dopóki petenci nie zmienią wpisu swego nazwiska w Rejestrze Ewidencji Mieszkańców na wersję litewską i na własne życzenie nie zrezygnują z oryginalnej pisowni nazwiska. Oczywiście, tego nie zrobią — zaznaczyła Ewelina Baliko.

Do Europejskiej Fundacji

Praw Człowieka zgłasza się coraz więcej osób, które mają podobne problemy z zapisem nazwisk. W którym miejscu karty ID mogą być wpisane podwójne nazwiska, a także na jakiej podstawie Urząd Migracji żąda zmiany istniejącego i uprawnionego przez orzeczenie sądu zapisu w Rejestrze Mieszkańców z oryginalnego na wersję litewską — te pytania na razie zostają bez odpowiedzi.

— Obecnie w Rejestrze Ewidencji Mieszkańców nazwiska figurują w pisowni oryginalnej. Jeżeli orzeczenie sądu będzie realizowane w taki sposób, będziemy się zwracać do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak i do Komisji Europejskiej — mówi Ewelina Baliko.

Akty prawne obowiązujące obecnie w państwie litewskim przewidują, że imiona i nazwiska w dokumentach tożsamości obywateli Litwy mogą być pisane wyłącznie w pisowni litewskiej. Obecnie w sejmie Litwy są dwa alternatywne projekty zgłoszone przez posłów poprzedniej kadencji: jeden zezwala na stosowanie w dokumentach tożsamości liter „x”, „w” i „q”; inny dopuszcza stosowanie liter łacińskiego alfabetu wyłącznie na dalszych stronach paszportu, pozostawiając na pierwszej stronie nazwisko w wersji litewskiej.

„Myślę, że parlament musi powrócić do dyskusji i postawić w niej kropkę. Opowiadam się za tym, żeby była stworzona możliwość pisania tych trzech liter. Nieważne, czy na drugiej, czy na trzeciej, czy na ostatniej stronie paszportu. Musimy troszczyć się o ludzi, o obronę ich praw” — powiedział wczoraj Viktoras Pranckietis dla Żinių Radijas. □

Anna Pieszko

SPRINTEM

WTA: Serena Williams wycofała się



Najwyżej rozstawiona Amerykanka Serena Williams zrezygnowała z udziału

w tenisowym turnieju WTA na twardych kortach w Indian Wells. Liderka światowego rankingu zmagająca się z kontuzją kolana. O jej decyzji poinformowali organizatorzy turnieju. Rezygnacja ubiegłorocznej finalistki tej imprezy oznacza, że niezależnie od osiągniętego wyniku na pierwsze miejsce rankingu WTA ponownie awansuje Niemka Angelique Kerber.

Sion kandydatem do igrzysk olimpijskich

Szwajcarski Komitet Olimpijski poparł we wtorek kandydaturę Siona do organizacji zimowych igrzysk olimpijskich w 2026 roku. Decyzja musi być jeszcze formalnie zatwierdzona 11 kwietnia przez tamtejszy parlament sportowy. Kandydatura Siona jest wspólnym projektem czterech kantonów szwajcarskich. Sion razem z kantonem Valais ubiegał się bez powodzenia o prawa gospodarza zimowych igrzysk w 1976, 2002 i 2006 roku.

Paul Malignaggi skończył karierę

Były mistrz świata organizacji IBF w wadze junior półśredniej oraz WBA w półśredniej 36-letni amerykański bokser Paul Malignaggi skończył karierę.

Decyzję podjął po przegranej przez nokaut walce z Anglikiem Samem Eggintonem. Mający włoskie korzenie Malignaggi od 2001 roku na zawodowych ringach stoczył 44 pojedynki — wygrał 36 (m. in. z rodakiem Zabem Judahem) i poniósł osiem porażek.

Piłkarska LM: gol Lewandowskiego, awans Bayernu i Realu

Robert Lewandowski zdobył bramkę, a jego Bayern Monachium pewnie pokonał w Londynie Arsenal 5:1 (w dwumeczu 10:2) i awansował do ćwierćfinału piłkarskiej Ligi Mistrzów. Real Madryt wygrał z Napoli 3:1 (w dwumeczu 6:2) i również zagra w kolejnej rundzie.

Powtórzyły się zatem dokładnie wyniki z pierwszych meczów w Monachium i Madrycie sprzed trzech tygodni, choć po pierwszych połowach obu wtorkowych spotkań wyglądało na to, że walka będzie bardziej zacięta. W znacznie gorszym położeniu był Arsenal — żaden zespół w historii Champions League nie odrobił bowiem 4-bramkowej straty z pierwszego meczu. Także we wtorek nie doszło do precedensu, choć przez pierwsze 45 minut to gospodarze mieli przewagę.

W 20. minucie objęli prowadzenie po potężnym strzale z ostrego kąta Theo Walcott. Niemiecki bramkarz Manuel Neuer nie zdążył zareagować, mimo że był dobrze ustawiony. „Kanonierzy” mieli w pierwszej połowie jeszcze kilka szans, ale nie potrafili ich wykorzystać.

Dobrą okazję w ekipie rywali miał Lewandowski, który nie zdołał jednak czysto trafić w piłkę po górnym podaniu i posłał ją obok słupka, mając przed sobą już tylko kolumbijskiego bramkarza Davida Ospinę.

Jeśli Arsenal miał jeszcze po przerwie nadzieję na odrobienie strat, to stracił ją w 54. minucie. Wówczas Lewandowski sfaulował w polu karnym Laurent Kościelnego, a sędzia pokazał za to Francuzowi czerwoną kartkę. Do „jedenastki” podszedł sam poszkodowany i pewnie posłał piłkę do siatki, zdobywając siódmą bramkę w tej edycji, a 39. w karierze w LM. W klasyfikacji wszech czasów Polak zajmuje już 12. miejsce, ex aequo z kolegą z drużyny Thomasem Muellerem.

Liderem jest Portugalczyk Cristiano Ronaldo z Realu —

95 goli. UEFA policzyła z kolei Lewandowskiemu wszystkie bramki zdobyte w tym sezonie w klubie i w reprezentacji — ma ich 38 w 39 występach.

W 68. minucie na 2:1 podwyższył Holender Arjen Robben, wykorzystując błąd w defensywie Chilijczyka Alexisa Sancheza. Później Bayern przeprowadzał groźne kontrataki. Po jednym z nich Lewandowski trafił w słupek w dogodnej okazji, chwilę później Polak przegrał pojedynek z Bravo w sytuacji sam na sam. W 78. minucie sam akcję wykończył Douglas Costa, podwyższając prowadzenie na 3:1. Tego dnia Bayern nie miał litości dla pogrążonych w kryzysie „Kanonierów”. W 80. minucie czwartą bramkę dla gości

mył kolejnym sezonie, a trzeci raz po dwumeczu z Bayernem.

Gospodarze dyktowali warunki także w pierwszej połowie meczu w Neapolu. Napoli, bez Arkadiusza Milika i Piotra Zielińskiego w wyjściowym składzie, prowadziło z broniącym trofeum Realem do przerwy 1:0 po trafieniu w 24. minucie Belga Driesa Mertensa, który wykończył składną akcję wicemistrza Włoch. Po przerwie inicjatywę przejął Real, a konkretnie obrońca Sergio Ramos, który wpisał się na listę strzelców w 51. i 57. minucie, dwukrotnie głową.

„Królewscy” prowadzili 2:1 i wiedzieli, że rywal potrzebuje do awansu czterech goli. Nie zdobyli już żadnego, za to w do-



W klasyfikacji wszech czasów Robert Lewandowski zajmuje już 12. miejsce, ex aequo z kolegą z drużyny Muellerem Fot. archiwum

uzyskał Chilijczyk Arturo Vidal, który w 85. ustalił także wynik na 5:1. Porażka w dwumeczu 2:10 jeszcze bardziej nadwątlila pozycję trenera Arsene’a Wengera w Arsenalu. Sympatycy „Kanonierów” są niezadowoleni z wyników klubu w ostatnim czasie i nie ufają już szkoleniowcowi, który prowadzi drużynę od ponad dwóch dekad. Ponadto Arsenal odpadł z Champions League w tej fazie już w siód-

liczonym czasie drugiej połowy do siatki trafił napastnik gości Alvaro Morata i goście awansowali do ćwierćfinału po raz siódmy z rzędu. Milik, wciąż oszczędzany po poważnej kontuzji kolana, wszedł na plac gry w 70. minucie. W 75. na boisku pojawił się także Zieliński. Ćwierćfinały zostaną rozegrane 11/12 oraz 18/19 kwietnia, półfinały — 2/3 i 9/10 maja, a finał — 3 czerwca w Cardiff. □

Chińczycy rzucają wyzwanie europejskiej dominacji futbolu

„Myślę, że Chiny mają finansową możliwość do tego, by stworzyć największą ligę piłkarską świata” — twierdzi Andrew Georgiou, prezes znanej globalnej agencji marketingowej Lagardere Sports and Entertainment.

Chińska ekspansja w obszarze piłki nożnej ma monumentalne rozmia-ry. Różnego rodzaju korporacje z tego kraju weszły niemal na każdym szczebel futbolowej drabiny. Chińczycy są najważniejszym sponsorem FIFA, mają większościowy pakiet akcji w jednej z największych firm w pośrednictwie sprzedaży praw telewizyjnych MP&Silva, nie wspominając o rosnącej liczbie klubów piłkarskich, których są właścicielami.

Na swoim terenie Chiny inwestują ogromne środki w rozwój infrastruktury piłkarskiej oraz kuszą kolejnych utalentowanych graczy wizją ogromnych zarobków. Chińska Superliga to jednak jeszcze dosyć egzotyczne zjawisko w Europie, ale — jak mówi specjalista od marketingu sportowego — to się w przyszłości zmieni. Choć niekoniecznie najlepszą, jak pokazują wyniki w pucharach, to z całą pewnością najbogatszą, najbardziej rozpoznawalną i wyrównaną europejską ligą jest Premiership.

Anglicy otrzymują największe wpływy z tytułu sprzedaży praw telewizyjnych, dzięki czemu płacą najlepiej w Europie. Ich liga jest pod wieloma względami największa.

„Myślę, że Chińska Superliga w pewnym momencie przeskoczy Premier League. Nie wiem tylko, jak długo to zajmie” — Andrew Georgiou, prezes znanej globalnej agencji marketingowej Lagardere Sports and Entertainment, przekonuje w rozmowie z agencją Reuters. Firma, której Australijczyk szefuje, jest partnerem ponad 100 piłkarskich klubów w Europie i współpracuje też z kilkoma



Klub Szanghaj Shenhua sprowadził Teveza (pierwszy od lewej), 32-letni weteran ma zarabiać 753 tysiące dolarów tygodniowo Fot. archiwum

federacjami, także tymi z Azji.

„Chiny mają finansową możliwość do tego, by stworzyć największą ligę piłkarską świata” — dodaje Georgiou. Zielone światło do podboju piłkarskiego świata dał prezydent Chin Xi Jinping, zagorzały fan futbolu. Jego celem jest organizacja mundialu w 2030 roku, a w ciągu 20 kolejnych lat wywalczenie miana najlepszej drużyny globu.

Chińskie rozgrywki ligowe ruszyły w miniony piątek.

We wtorek zakończyło się okno transferowe, w którym 16 klubów Superligi miało wydać 411 mln dolarów. Klub Szanghaj Shenhua sprowadził Carlosa Teveza z Boca Juniors. Media twierdzą, że 32-letni argentyński weteran będzie zarabiać 753 tysiące dolarów tygodniowo. Tyle nie dostaje żaden inny piłkarz na świecie.

Inna ekipa z Szanghaju sprowadziła z Chelsea za 63 mln dolarów Brazylijczyka Oscara.

„Nasza branża jest tam od 25 do 30 lat i czeka na tę zmianę. W ciągu ostatnich lat stało się więcej niż w ciągu ostatnich dwóch dekad. Wydaje mi się, że to dopiero czubek góry lodowej tego, co ma dopiero nastąpić”

— przewiduje. Najwięcej czasu Chińczykom zajmie wypracowanie struktur — począwszy od piłki dziecięcej. Sceptycy uważają, że nie uda się tej przeszkody przeskoczyć.

„To będzie tylko przyspieszać. Mam wrażenie, że ludzie nie do końca rozumieją, jaki to będzie miało wpływ na światową ekonomię futbolu. Dlaczego klub chiński nie może być większy niż każdy inny klub na świecie? Czas jest tutaj jedyną barierą” — uważa prezes Lagardere Sports.

Światowa piłka jest w tym momencie europocentryczna i nikt nigdy nie spróbował tego podważyć.

„Jesteśmy skoncentrowani na Europie, ale nikt jej nie rzucał wyzwania. Myślę, że po raz pierwszy to zobaczymy. Wyzwanie dla europejskiej dominacji w futbolu. Marka Manchester United i siła Premier League pewnie pozostaną, ale w Chinach powstaną silne rozgrywki, które będą rywalizować ze wszystkim tym, co działo się w Europie przez ostatnie 100 lat. To jest argument ekonomiczny” — wieszczę Andrew Georgiou. □

SPRINTEM

12 Polaków wystąpi w Hiszpanii

W 12. mistrzostwach świata w snowboardzie i 16. w narciarstwie dowolnym w barwach Polski wystąpi sześć zawodniczek i pięciu zawodników. Do obu imprez, które od 8 do 19 marca odbywać się będą w hiszpańskim ośrodku Sierra Nevada, zgłoszono 800 zawodników z 30 krajów. Obecnie są to drugie w historii mistrzostwa świata w snowboardzie organizowane przez Hiszpanię. Wcześniej gospodarzem była La Molina w Katalonii w 2011 roku.

Trener Romero zwolniony z Malagi

Zaledwie w dziesięciu meczach trener Marcelo Romero prowadził zespół piłkarski Malagi. Po niedzielnej porażce ligowej z Athletic Bilbao 0:1 Urugwajczyk stracił pracę. Pod wodzą Romero Malaga (sześć lat był piłkarzem tej drużyny) wygrała tylko jedno spotkanie, dwa zremisowała, siedem przegrała, a w tabeli spadła na 15. miejsce.

Ibrahimovic zawieszony na trzy mecze



Napastnik Manchesteru United Zlatan Ibrahimovic został przez Angielską Federację Piłkarską (FA) zawieszony na trzy mecze. Powodem jest agresywne zachowanie Szweda podczas sobotniego meczu Premier League z Bournemouth, zakończonego remisem 1:1. W jego trakcie „Ibra” z premedytacją uderzył łokciem w twarz 23-letniego obrońcy Tyrone Mingsa. Do zajścia doszło w trakcie ostrej walki pod bramką Bournemouth, gdy Mings próbował odebrać rywalowi piłkę.

Strony przygotował
Witold Janczys

FLESZ

Dom z drukarki 3D



Rosyjska firma Apis Cor jest w stanie postawić pełnoprawny dom, którego elementy są wydrukowane w drukarce 3D. Został on wybudowany w ciągu 24 godzin, budowla jest niewielka – dom ma zaledwie 37 metrów kwadratowych i składa się z przedpokoju, łazienki, pokoju dziennego oraz kuchni. Koszt całej inwestycji to zaledwie nieco ponad 23 tysięcy euro, co daje około 257 euro za metr kwadratowy. Według producenta, dom ma wytrzymać bez problemu minimum 175 lat i jest odporny na temperatury do -40 stopni Celsjusza.

Kompozyt hydrożelowy mocniejszy od stali

Uczeni z Uniwersytetu Hokkaido stworzyli hydrożelowy materiał wzmocniony włóknami szklanymi (FRSC), który jest 5 razy trudniejszy do złamania niż stal niestopowa, ale jednocześnie podatny na zginanie i rozciąganie. FRSC jest 25 razy wytrzymalszy od tkanin z włókna szklanego, 100 razy wytrzymalszy od hydrożeli i 5 razy mocniejszy od stali niestopowej.

Kamera Panasonic odczyta... tętno!

Inżynierowie Panasonic opracowali kamerę wideo, która monitoruje odbicie światła przez skórę, urządzenie określa jej ukrwienie i na podstawie tych danych określa tętno. Ma być wykorzystywana do transmisji wydarzeń sportowych, dzięki temu widzowie siedzący przed telewizorami, będą mogli obserwować puls zawodników walczących o medale.

Stronę przygotował
Witold Janczys

We Włoszech powstanie superkomputer do opracowywania prognoz pogody

W 2020 r. w Bolonii zaczną działać superkomputer nowej generacji, którego zadaniem będzie opracowywanie średnioterminowych prognoz pogodowych w Europie.

Państwa członkowskie Europejskiego Centrum Prognoz Średnioterminowych (ECMWF) podjęły decyzję o uruchomieniu nowego superkomputera do Bolonii. Na terenie starej fabryki tytoniu we włoskim regionie Emilia-Romagna za 50 mln euro zostanie wzniesiony nowy budynek, w którym będzie pracował superkomputer.

ECMWF jest niezależną organizacją międzyrządową, wspieraną przez 22 pełnych państw członkowskich z Europy i kolejnymi 12 współpracującymi narodami. Superkomputery ECMWF wykorzystują obserwacje pogodowe do opracowania prognoz na 15 dni naprzód. Prognozy są następnie dzielone z krajowymi agencjami meteorologicznymi państw członkowskich.

Kwatera główna ECMWF jest zlokalizowana na Shinfield Park na obrzeżach Reading. Pierwszy superkomputer działający dla organizacji – CRAY-1A – powstał w 1978 r. Maszyna była regularnie aktualizowana, ale obecne

w Reading budynki nie są w stanie spełnić wymagań technicznych kolejnego urządzenia. Obecnie działający system podwójny CRAY-XC30 będzie ostatnim superkomputerem działającym w Reading.

– Już od jakiegoś czasu było jasne, że obecny obiekt centrum danych nie zapewnia nam wymaganej elastyczności dla przyszłych maszyn obliczeniowych. Kolejne superkomputery zapewnią

dziesięciokrotny wzrost mocy obliczeniowej. Nie będą znajdowały się już w Reading – powiedziała Florence Rabier, dyrektor ECMWF.

Pracownicy ECMWF nie muszą być w tym samym miejscu, co urządzenia obliczeniowe. Centrum meteorologiczne w Reading zatrudnia ponad 300 osób, a wiele z nich prowadzi zaawansowane badania i obserwacje, także we współpracy z ESA. □



Zadaniem superkomputera nowej generacji będzie opracowywanie średnioterminowych prognoz pogodowych w Europie Fot. archiwum

DNA zdradza tajemnicę ostatnich mamutów

Ostatnie mamuty traciły węch, stroniły od towarzystwa i miały dziwaczne, jedwabiste futro – ustalili naukowcy analizujący mutacje genetyczne wymarłych zwierząt.

Mamuty wyginęły na Syberii (prawdopodobnie wskutek zmian środowiskowych i polowań) 10-8 tys. lat przed naszą erą, ale garstka żyła na pobliskiej Wyspie Wrangla jeszcze 4 tys. lat temu. Według badaczy, DNA tych ostatnich osobników roilo się od błędów

i dziur. Dr Rebekah Rogers z University of California w Berkeley uważa wręcz, że tuż przed wyginięciem ich genom po prostu „się rozpadł”.

Porównanie DNA włosciwych wyspiarzy z genomem mamutów żyjących na kontynencie 45 tys. lat temu pokazało skalę niekorzystnych mutacji w nielicznej grupie ocalańców.

„Selekcja naturalna w tak skromnej populacji stała się niewydolna” – tłumaczą naukowcy. Zmiany genetyczne

doprowadziły m. in. do utraty receptorów węchowych i niezdolności do rozpoznawania pozostałych osobników (w tym płci przeciwnej) na podstawie substancji zawartych w moczu.

Badania dotyczące mamutów mogą okazać się przydatne w ratowaniu zagrożonych obecnie gatunków zwierząt takich jak goryle górskie, których populacja (300 osobników) jest zbliżona do liczby mamutów żyjących niegdyś na Wyspie Wrangla. □